Rok X. Kraków-Podgórze, Czwartek 15 lutego 1912 Nr. 36

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

# NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 60 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—, Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. KOPCZYC.
Administracya „NOWIN“: ul. Wiślna 2 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ulica Wiślna L 2 Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin“: ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

## Ostatnie posiedzenie Sejmu.

Dzisiejsze posiedzenie sejmu, które będzie ostatniem, budzi ogromne zainteresowanie — i jak donoszą ze Lwowa, za biletami wstępu na galeryę zaznaczył się olbrzymi popyt.

Aby porządek dzisiejszego środowego posiedzenia mógł być w całości załatwiony potrzeba, aby Rusini wstrzymali się od dyskusyi i zaniechali „zaostrzenia“ swej obstrukcyi. Jak nam ze Lwowa telefonicznie donoszą, między Rusinami a większością polską przyszło wczoraj do pewnego (nieoficyalnego) porozumienia — zaczem przypuszczać można, iż dzisiejsze posiedzenie będzie miało przebieg możliwie pomyślny.

Także sprawa **dodatku dla nauczycieli** zależy od zachowania się Rusinów. Deputacya komitetu wiecu nauczycieli udała się wczoraj do prezesa Bilińskiego, marszałka i przywódców polskich, a wszyscy zapewnili, że są za tem, aby tę sprawę załatwić na dzisiejszem posiedzeniu, zależy to jednak od stanowiska posłów ruskich. Deputacya udała się tedy do prezydyum klubu ukraińskiego, które obiecało zastanowić się nad tą sprawą — a nie ulega wątpliwości, że Rusini nie zechcą ściągać na siebie przekleństw całego nauczycielstwa.

**Reorganizacya komisyi dla reformy wyborczej.**

„Komisya matka“ na podstawie porozumienia klubów uchwaliła następujący klucz rozdziału mandatów do komisyi reformy wyborczej: 12 prawica i centrum, lewica 4, Ludowcy 4, Nar. demokr. 1, Rusini 3 (z tego 1 moskalofil), Biliński 1, razem 25. Większość w komisyi tworzą zatem konserwatyści.

Obecny skład komisyi będzie następujący: Cieński T., Głąbiński, Jaworski, Jędrzejowicz, Korol, Krzeczunowicz, Krzysztofowicz, Laskowski, Leo (zast. Federowicz), Lewicki, Makuch, Maryewski (zast. Bandrowski). Myjak, Abrahamowicz, Loewenstein (zast. Sare), Rutowski, Skołyszewski, Biliński, Stadnicki, Stapiński, Starzyński, Urbański, Wereszczyński, Witos, Wedzicki.

## Sytuacya i rezultaty sesyi.

### Sejm wobec nauczycieli.

(*Telefonem*).

Ze **Lwowa** telefonują nam we środę zrana:

We wtorek przeprowadzone prywatne rokowania z Rusinami w sprawie środowego posiedzenia Sejmu. Inicyatywa wyszła od Rusinów po pojednawczej mowie Bilińskiego. Jak słychać, Rusini **ograniczą się do zwykłej muzykalnej obstrukcyi, tak, że porządek dzienny będzie wyczerpujący.** Rusini pragną jednak zmiany porządku dziennego w tym kierunku, aby wniosek dra Lea **w sprawach nauczycielskich** przyszedł jako ostatni punkt porządku dziennego. Rusini, świadomi przykrych następstw rozgoryczenia w sferach ruskich nauczycieli, **pragną od obstrukcyi przy tym wniosku odstąpić** i wziąć udział w dyskusyi. Zmianie porządku dziennego sprzeciwiają się jednak stanowczo stronnictwa polskie, niema bowiem powodu Rusinom, którzy ani w komisyi szkolnej ani budżetowej udziału nie brali, a w Sejmie każdy polski wniosek zwalczali, obecnie sprawy ułatwiać. Druga część wniosku dra Lea — kończącego się **wezwaniem do Wydziału kraj. o przedłożenie projektu regulacyi płac nauczycielskich na jesiennej sesyi**, będzie w formie rezolucyi przy traktowaniu pierwszego wniosku załatwioną, ewentualnie w formie wniosku nagłego.

Jeżeli przy prowizoryum Rusini nie zgłoszą się do głosu, dyskusya odpadnie.

Spodziewać się można, że na dzisiejszem posiedzeniu Sejm (przy zwykłej muzyce obstrukcyjnej) uchwali: 1) **prowizoryum,** 2) podwyższenie gwarancyi kraju dla wkładek gal. Kasy Oszcz., 4) wniosek dra Leo w sprawie **dodatku drożyźnianego dla nauczycieli,** 4) dokonane będą wybory do komisyi reformy wyborczej, 5) załatwione będzie sprawozdanie komisyi gosp. kraj. o melioracyach, 6) załatwiona zostanie ustawa o budowie kanałów domowych w Krakowie.

Lewica demokr. interweniowała także w sprawie obsady **posad kierowniczych** w szkołach lud. i wydział. żeńskich. Owocem tych zabiegów jest wtorkowa uchwała komisyi szkolnej wzywająca Radę szkolną, aby przy obsadzaniu posad kierowniczek i dyrektorek żeńskich szkół pospolitych i wydziałowych przyznała pierwszeństwo nauczycielkom posiadającym ustawowe warunki do zajmowania takich posad.

Nie powiodły się natomiast starania posłów krakowskich oraz p. Maryewskiego o umieszczenie **ustaw wodociągowych dla m. Podgórza i Przemyśla** na środowym porządku dziennym skutek stanowczej opozycyi Rusinów.

W toku posiedzenia Sejmu dopiero rozstrzygnie się, czy **w sprawie regulacyi płac nauczycielskich** uchwalona zostanie **rezolucya** przy punkcie 3 porządku dziennego czy też uchwalony zostanie **wniosek nagły** na końcu posiedzenia. Ta druga forma stanowiłaby pewną koncesyę dla Rusinów.

Głównym **sukcesem** obecnej sesyi będzie uchwalenie rezolucyi do Wydziału kraj. w sprawie wniosku Lea o **polepszenie płac nauczycielskich.** Sprawę tę referował we wtorek p. German na posiedzeniu komisyi budżetowej. W dzisiejszej dyskusyi sejmowej zabiorą głos wnioskodawca dr Leo, p. German i Bandrowski. Rezolucya stanie się ustawą na sesyi jesiennej — dzięki energicznej interwencyi lewicy demokr. sejmowej. — Środki na pokrycie olbrzymiego wydatku na regulacyę płac nauczycielskich muszą być uzyskane w parlamencie wiedeńskim co będzie probierzem siły i wpływów Koła polskiego. Na pokrycie wydatku trzebaby podwyższyć dodatki krajowe o 40 proc. co jest wprost niemożliwe, a partye radykalne w Wiedniu nie będą mogły zwalczać podatków konsumpcyjnych, przeznaczonych wyłącznie na cele **oświatowe** krajów.

Aczkolwiek praca Sejmu przez obstrukcyę ruską została sparaliżowana, nie można przecie sesyi sejmowej nazwać bezpłodną. Niezmiernie bowiem **donioslym rezultatem** działalności sejmu jest przygotowanie regulacyi **płac nauczycielskich,** która wejdzie w życie od 1913 r., czem w znacznej mierze życzeniom nauczycielstwa zadość uczyniono.



Film kinematograficzny na usługach walki z gruźlicą. (Patrz artykuł).

## Francya i Niemcy w wojnie powietrznej.

### Latawce niemieckie nad Paryżem.

Jak wiadomo Francya posiada najwięcej aeroplanów, a przytem najlepszych, bo jeżdżą w nich najśmielsi lotnicy. Rząd w dalszym ciągu asygnuje na latawce coraz większe sumy, tak, że obawiać się o to, aby Francyi mogło zabraknąć „czwartej broni“, zdawałoby się niepodobna.

Tymczasem wszystkiego tego Francuzom mało, przynajmniej niektórym dziennikom francuskim.

Jest to stanowisko podobne do tego, jakie zajmuje Anglia na morzu, która uważa, że jest w niebezpieczeństwie, jeżeli jakieś państwo posiada ilość okrętów nie dwa razy mniejszą od ilości dreadnoughtów angielskich.

Francya dąży do bezwzględnej hegemonii w powietrzu i boi się aeroplanów niemieckich.

Dziennik „Excelsior“ pisze w tej sprawie niesłychanie sensacyjny artykuł, zaczynając od takiego przypuszczenia:

Garść aeroplanów mogłaby zbombardować Paryż!

A dalej:

„Tak nieprawdopodobnym, nawet romantycznym ten plan nie jest“.

„Excelsior“ oświadcza, że jest to prawdziwy (?) plan generalnego sztabu niemieckiego. „Lotnicy niemieccy gorączkowo przygotowują się do jego urzeczywistnienia“.

„Cesarz niemiecki — pisze dalej „Excelsior“ —

## CZARODZIEJ

Wielki romans dramatyczny
przez MICHAŁA ZEVACO.

225 (Ciąg dalszy).

— Saint-Andre! Marya wychodzi z grobu!...

— Roncherolles! Idzie Renaud. Oto on!...

Trzy straszliwe krzyki wielkiego zgnębienia, potem nic.

W tej chwili głos jakiś, teraz już głos ludzki, pełen niewypowiedzianej słodyczy, jął szeptać królowi do ucha.

— Panie, czy chcesz, abym ci dał Florę?

Henryk II poczuł wstrząśnienie, pochodzące jeszcze z bezmiernego strachu. Ale strach ten, jak gdyby pod wpływem woli obcej, ustępował szybko, a do serca napływała niepowstrzymana fala pożądań, niepohamowane pożądanie.

Bełkotał:

— Florę?...

— Tak! Jeśli chcesz, dam ci ją. Ja, tylko ja jeden na świecie mogę ci ją dać. Tylko ja jeden mogę sprawić, że przyjdzie do ciebie sama, dobrowolnie...

— Przyjdzie, sama, dobrowolnie?...

— Jutro, jeśli zechcesz!

— Co trzeba zrobić? — pytał król drżącym głosem.

— Zawołać Nostradamusa, a tym wszystkim natrętom kazać odejść.

Przerażenie, szał, głosy nieziemskie, zgryzoty, wspomnienia okropne — wszystko zniknęło z umysłu króla. Pozostała tylko namiętność... Floryssa. Gdyby Nostradamus zażądał odeń duszy — dałby duszę. Z wyrazem prośby, który dziwnie zabrzmiał wśród tej ciszy, król wymówił:

— Nostradamus! Do mnie!

W tej chwili olśniewające światło zalało wielką salę. Król, drżący, zamknął naprzód oczy. Gdy je otworzył, ujrzał Nostradamusa. Czarodziej ubrany był w strój pana dworu z czarnego aksamitu, przy boku miał szpadę, w ręku trzymał beret. Złożył głęboki ukłon królowi i przemówił:

— Najjaśniejszy panie, otom jest na twoje rozkazy.

* * *

Dosyć długa sala nie mogła otrząsnąć się ze zgrozy i ze drżenia. Ale kiedy ujrzano Nostradamusa, kiedy stanął między nimi taki sam człowiek jak inni, szalona wściekłość ogarnęła wszystkich, poczynając od oficera straży, aż do ostatniego szeregowca. Roncherolles i Saint Andre krzyczeli: „Mamy go nareszcie!“ Montgomery, z oczyma wlepionemi w króla, z gorączką w głowie, gotował się do ciosu.

— Straż — wołał oficer — wziąć mi tego człowieka!

— W imieniu króla! — grzmiał Roncherolles, przepełniony radością.

— W tył! Wszyscy wyjść! — zawołał król.

Nostradamus wyprostował się i skrzyżował ręce na piersiach. Uśmiechał się.

— Najjaśniejszy Panie! — szeptał Saint-Andre. — Co to znaczy? To nieprzytomność chyba, Ten człowiek...

— Ten człowiek! Pierwszy, który go dotknie, będzie miał do czynienia z moim katem. A pan, panie marszałku, powiedz jeszcze jedno słowo, a każę cię aresztować. Wychodzić! Wychodzić wszyscy!

Pięćdziesiąt postaci ludzkich się pochyliło. — W milczeniu, pełnem zdumienia, zaczął się odwrót pospieszny. Wielkie podwoje stały szeroko otwarte. Każdemu z przechodzących żołnierzy Dżinne wręczał po sztuce złota — wspaniałomyślne wynagrodzenie, jakie dawał czarodziej tym biedakom za męczarnię strachu.

Montgomery wyszedł ostatni. Mruczał:

— Napewno teraz czarownik oskarży królowę i mnie!

Ściskał sztylet w ręku. W oczach miał krew. Nostradamus zbliżył się do niego i rzekł:

— Bądź spokojny. On się nie dowie.

Montgomery zniknął. Król przyglądał się szczególnym ozdobom sali. Potem, widząc przed sobą Nostradamusa, pragnął się upewnić, czy on, król, ma jaką władzę w tem miejscu.

— Przechowujesz pan u siebie buntownika. Właśnie przyszliśmy tu po niego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dał tylko ce marek 50.000 ze swojej prywatnej szkatuły na nagrody dla najlepszych motorów lotniczych. Niemcy zamówiły 390 latawców francuskich, które po większej części są już wysłane i nadejdą do Niemiec w końcu marca".

„Zupełne ścisłe wiadomości, które nas doszły— pisze dalej „Excelsior" — pozwalają nam stwierdzić, że my nie posiadamy monopolu na śmiałość i energię. — W czasie naprężenia stosunków dyplomatycznych Niemcy wysłały wszystkie te wypróbowane aparaty nad samą granicę, i, w razie wypowiedzenia wojny, całe szeregi aeroplanów wypłyną w powietrze z dwóch lub trzech punktów, zapewne z Metzu lub Strassburga w stronę Paryża, którego dosięgną przy szybkości 160 kilometrów (?) w dwie lub trzy godziny" (!)

„Całe zadanie sprowadza się do tego, aby módz się utrzymać w powietrzu przez 7 godzin".

„Lotnicy francuscy, których zapytywaliśmy o zdanie, odpowiedzieli: Rozwiązanie tego zadania nie przechodzi bynajmniej granic możliwości. — Wzniósłszy się nad Paryż, lotnicy rzucą swoje pociski, których razem mogą wznieść do 10000 kilogramów — jeżeli każdy uniesie tylko 40 kilogramów, a lotników byłoby 250. Wrażenie moralne takiego zbombardowania Paryża z powietrza, musiałoby być wstrząsające, podziałałoby zarówno na Francuzów jak i na Niemców, możeby rozstrzygnęłoby wojnę. Lotnicy, rzuciwszy pociski — skierowaliby się nad granicę belgijską, czego mogą dokonać w półtorej godziny.

„Cóż posiada Francya, aby odeprzeć taki napad?" — woła zacietrzewiony „Excelsior", zapominając o kilkuset wojskowych latawcach francuskich odpowiada:

„Tyle co nic. W Chalons są tylko dwa możliwe do użytku latawce. W Etampes latawce są w naprawie. Te stosunki powinny się raz skończyć. W oznaczonych okręgach trzeba umieścić latawce i balony sterowe obserwacyjne, baczące bezustannie na cały okręg, zawiadamiające o każdem niebezpieczeństwie".

Minister wojny Millerand oświadczył, że wszystko w armii latawcowej będzie gotowe do 15 marca. Ale to nie dosyć. Trzeba co rychlej dogonić Niemcy w tem, co tam osiągnięto. Kraj da żądane na ów cel pieniądze".

Oczywiście przesada „Excelsiora" bije w oczy. Jednakże możliwość zbombardowania Paryża zrobi swoje. Fabryki sprzedadzą rządowi jeszcze więcej latawców — a to wyjdzie i dla nich i dla armii francuskiej na korzyść.

Przyszła wojna rozpocznie się więc w powietrzu!

## Zbrojenia Francyi.

**Paryż.** W Izbie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad programem flotowym. Minister marynarki omawiał sprawę ograniczenia zbrojeń — Powinno się uprawiać politykę pokojową, ale w tym celu koniecznem jest **silne uzbrojenie.** Podczas gdy Ameryka proponuje międzynarodowe sądy rozjemcze, kraje ze zdwojoną energią przystępują do budowy okrętów. — Anglia, Niemcy, Austrya, Włochy wzmacniają marynarkę wojenną. Wobec tego Francya nie może rozpoczynać rozbrojenia i musi na lądzie i morzu być silną.

## Pułk żeglugi powietrznej.

**Paryż.** Senat na wczorajszem posiedzeniu obradował nad budżetem wojskowem. Minister wojny Millerand omawiał żeglugę powietrzną w armii i podniósł, że Francya już dzisiaj posiada 208 aparatów powietrznych, zaś z końcem roku armia będzie miała 344 takich aparatów. Utworzony będzie **pułk żeglugi powietrznej i awiatyki.** W r. 1912 użytych będzie na ten cel **22 milionów,** w latach przyszłych 25 milionów.

**Paryż.** Liczni członkowie paryskiej Rady gminnej podpisali odezwę, wzywającą wszystkie gminy francuskie do przyczynienia się do kosztów budowy wielkiej **floty powietrznej,** któraby mogła wszędzie nieść „dobrą wieść lub śmierć". W paryskiej Radzie gminnej postawiony będzie w najbliższych dniach wniosek o uchwalenie 50 000 franków na aeroplany wojskowe.

(Porównaj artykuł „Niemcy i Francya w wojnie powietrznej").

## Proces Ronikiera odroczony.

Ostatnie dwa dni rozprawy wypełnione były przemową Ronikiera. Przemawiał on w niedzielę, poniedziałek i we wtorek po 3 godziny, więc razem przemówienie jego trwało 9 gogzin i było nader zręczną doskonale literacko opracowaną obroną. Zbijał zarzuty aktu oskarżenia, starając się wykazać swoje alibi. Podkreślał wszystkie *słabe* strony oskarżenia.

Swoje wizyę w więzieniu i przywdzianie habitu tłomaczył Ronikier tem, że jest przekonanym spirytystą i że w więzieniu „zjawił mu się św. Klemens".

Sprawozdawca „Kurjera Warsz." pisze o tej mowie:

„Po pierwszem przemówieniu Ronikiera zaznaczyłem, jak doskonale językiem rosyjskim włada, jako znakomicie wyrażeń odpowiednich dobierać umie, jak w czasie właściwym nietylko bronić się potrafi, lecz i atakować. Zrozumiał on i odczuł tę starą prawdę, że najlepszym bodaj środkiem obrony jest nie odpierać napaści, lecz atakować z góry przeciwnika.

I wszyscy ci, którzy słuchali Ronikiera, wynieść musieli to wrażenie, o którem świadczyli wychowawcy jego z lat młodzieńczych, że jest to człowiek wielce uzdolniony, i że wolę ma niezłomną.

Bo jeżeli symulował chorobę umysłową, jak twierdzili psychiatrzy, jeżeli w mękach rzeczywistych i katuszach więziennych przez dwa lata niespełna zdania jednego w obronie swej nie wypowiedział, to jakiegoż hartu nadzwyczajnego potrzeba, ażeby dotrzymać do chwili ostatniej i dopiero w instancyi drugiej w głosie ostatnim, po którym wedle prawa nikomu przemówić nie wolno, ażeby wtedy dopiero, powtarzam, gdy usta oskarżycieli skute są milczeniem, rzucić na szalę potężne swe słowo.

Bo słowo to, potężnem było naprawdę I takież wrażenie wywarło w całej sali".

**Z Warszawy** nadszedł dziś telegram:

W obronie swojej Ronikier przyznał wczoraj, że **kupował dywany,** które znaleziono w pokoju, w którym został zabity Chrzanowski, jednak zaprzeczył udziału w zbrodni.

**Izba sądowa postanowiła zarządzić dodatkowe śledztwo** i dlatego rozprawa po 11 dniach rozprawy została odroczona.

## Wojna włosko-turecka.

**Turcy nie myślą ustąpić — Wet za wet. — Wysyłka materyałów.**

**Rzym.** Podług doniesień dzienników z Trypolisu, Turcy i Arabowie wybudowali na wschód od Sanzur **silne forty** i wyposażyli je silną artyleryą. Włoskie oddziały rekognoskacyjne donoszą, że Turcy zakładają wszędzie forty i połączenia telegraficzne, skutkiem czego mają doskonale rozwiniętą linię obronną.

**Konstantynopol.** Dzienniki donoszą, że Porta podała do wiadomości mocarstw, iż każe zamknąć wszystkie sklepy włoskie i chwyci się także innych jeszcze zarządzeń przeciw Włochom, żyjącym w Turcyi, gdyby Włosi rozpoczęli akcyę na archipelagu lub w Dardanelach.

**Rzym.** W najbliższych dniach wysłany będzie większy transport materyałów wojenych do Trypolisu. — Między innemi wysłanych będzie 6000 szrapneli, 2000 nabojów armatnich i tyleż kartaczów, 6 lokomotyw i 25 wagonów dla budującej się właśnie kolei od Ainrary do Gargaresz.

# Z kraju.

**Z Zakopanego.** (*Kelnerzy napastnikami? — Tor saneczkowy, — Wiatr halny*). Kilka dni temu wieczorem w cukierni Przasnowskiego znany na gruncie zakopiańskim p. M., sprowokowany grubiańskiem zachowaniem się płatniczego, pobił się z nim, za co go wyproszono z lokalu cukierni. Płatniczy wspomniany wraz z drugim kelnerem także płatniczym zasadzili się w poniedziałek na p. M. i późnym wieczorem na ulicy tak go pobili, że wedle orzeczeń lekarza, poszkodowanemu grozi utrata oka i zakażenie krwi. Żandarmerya na razie odmówiła interwencyi, co wywołało wielkie zdziwienie. Niewątpliwie sąd udzieli jednak żandarmeryi niebawem odpowiednich poleceń

Sprawa budowy toru dla bobsleighów postępuje naprzód bardzo pomyślnie. W tych dniach delegat ministerstwa robót publicznych p. Rickmer Rickmers, zwiedzający siedliska sportów zimowych, oglądał trasę projektowanego u nas toru i, uznawszy ją za bardzo dobrą imieniem ministerstwa przyrzekł subwencyę 20 000 koron. Jeżeli więc hr. Zamojski zechce oddać grunt, a są dane, że tego nie odmówi, to wraz z subwencyami ministerstwa i p Jurjewicza zbierzemy $^{2}/_{3}$ potrzebnej sumy, a więc zbudowanie toru będzie kwestyą najbliższej przyszłości. Wtedy uzdrowisko nasze zajmie nie pośledniе miejsce w Europie

Wiatr halny, który wiał przed kilku dniami, ustał, ale temperatura jest podwyższona i śniegi topnieją. Na ulicach Zakopanego zniknęły sanki Górale przepowiadają jednak znowu niebawem duże opady śniegu i długą zimę.

**Bochnia.** Przedstawienie amatorskie Staraniem „Czytelni katolickiej" odegrano w sali „Sokoła" Bałuckiego „Grube ryby", przy wyprzedanej widowni, Amatorzy wywiązali się ze swego zadania tak doskonale, że miało się wrażenie, iż grają zawodowi, zgrani aktorzy. — Nieocenionym wprost był p. inż. Glaziński jako Onufry Ciaputkiewicz, a p. St. Grodecki w roli radcy Pagatowicza wywoływał swą mimiką salwy śmiechu. Wyróżnić dalej należy grę p. Redla (Wisłocki) i p. Lipińskiego, który udatnie „robił" breczkosieja Burczyńskiego. Panie, Marcowa (Dorcia) J. Glazińska (Wandzia) i L Glazińska (Helena) grały również wyśmienicie. „Grube ryby" mają być powtórzone w sali kasynowej.

Poczta. Miasto nasze, będące jakby centralą pocztową dla okolicznych miasteczek jak Wiśnicz, Dobczyce, Gdów, Uście solne i t. d., posiada tak nędzną pocztę, jakiej nie ma nawet najnędzniejsza dziura wschodnio-galicyjska. Biuro pocztowe mieści się w brudnym odrapanym budynku, urzędnicy gnieść się muszą w dwóch ciasnych pokoikach, o ścianach brudnyych, powalanych atramentem, ciemnych i niskich.

Do biura telegraficznego i mieszkania naczelnika prowadzą ciemne, wąskie, strome, drewniane schody, a centralę telefoniczną pomieszczono w przerobionej z sieni „klatce" — zimnej i małej.

Miasto kilkakrotnie domagało się innego pomieszczenia i za byłego naczelnika p. Hickiewicza sprawa ta była na najlepszej drodze — teraz nagle ucichło wszystko. Zarząd poczt nie może lekceważyć sobie w ten sposób potrzeb ludności i narażać na szwank zdrowia swych urzędników.

Koncert w sali Kasyna odbył się dziś pny Haliny Skwirczyńskiej, pianistki, przy bardzo licznym udziale publiczności. Koncertantkę gorąco oklaskiwano, iż zmuszona była do licznych naddatków.

# Ze świata.

**Połów ryb** w zatoce tryesteńskiej w dniu 7 bm. wziął rekord nad dotychczasowymi. Za jednym ciągiem złowiono 80·000 kg. ryb.

**Aeroplan wodny.** Amerykanin Robinson, który od pewnego czasu odbywa w Nicei doświadczenia z aeroplanem wodnym Curtissa, przygotowując się do meetingu tego rodzaju przyrządów w Monaco, odbył w towarzystwie lotnika L. Paulhana, jako pasażera, bardzo interesujący wzlot. Mimo, że fale dosięgały wysokości dwóch metrów, wzniósł się Robinson z łatwością z powierzchni wody i latał przeszło 40 minut, poczem opuścił się znów na morze. Potem Paulhan dokonał paru wzlotów z aparatem Robinsona, które również powiodły się bardzo dobrze.

**Litwacy przeciw rabinom warszawskim** Żargonowe pismo „Hagut" i „Unser Leben" donoszą: Na przedwyborczem zebraniu litwaków i nacyonalistów żydowskich, które niedawno odbyło się w Warszawie, uderzali niektórzy mówcy w sposób niesłychanie zawistny na rabinów warszawskich, którzy ich zdaniem należą do „asymiliatorów", bo nie chcą podobno popierać *en bloc* ryzykownej i prowokującej polityki naszego litwactwa No! i według zasady „Rein dich oder ich fress dich" (Zgódź się, albo cię pożrę), wylano cały kubeł pomyj na głowy rabinów.

Między innemi zarzucono im, że popierają handel żywym towarem i podejmują się różnych innych szacherek za pieniądze.

„Gdy kto chce uwieść córkę żydowską — wywodził jeden z mówców, według relacyi gazet żargonowych — udaje się do rabina i za rubla otrzymuje zaraz ślub z nieszczęsną dziewczyną, którą następnie wywozi do Argentyny (do domów publicznych, oczywiście). Gdy kto chce się rozwieść z żoną wbrew jej woli, bierze swą siostrę, krewnę lub znajomą, udaje się się z nią do rabina warszawskiego, przedstawia ją za swoją małżonkę i za pół rubla otrzymuje rozwód, lubo rabin wie dobrze, że właściwa żona wcale nie była u niego".

Słowa te wywołały, według gazet żydowskich, „silne oklaski". Czyż rabini warszawscy pozostawią bez odpowiedzi te straszne zarzuty?

## Film kinematograficzny na usługach walki z gruźlicą.

*(Patrz ilustracyę).*

W wiedeńskiej „Uranii", stowarzyszeniu filantropijnem, od kilku dni odbywają się popularne odczyty z zakresu zwalczania gruźlicy. Odczyty te ilustrowane są doskonałemi zdjęciami kinematograficznemi, demonstrującemi sceny z życia warstw ubogich, najbardziej ulegających tej strasznej chorobie Kilka zdjęć z tego filmu na przeszło kilometr długiego, przedstawiamy w dzisiejszej rycinie.

Więc widzimy cieślę, który przy swej ciężkiej pracy nabawił się gruźlicy, obok figuruje liczna rodzina robotnicza, która zamiast się porządnie odżywiać, raczy się trucizną... wódką. Poniżej widnieje kwatera masowa, rozsadnik wszelkich chorób. Ostatni obraz przedstawia sanatoryum dla chorych gruźliczych w Alland pod Wiedniem.

# Z karnawału.

Raut z tańcami. W piątek 16 bm. odbędzie się w dolnych salach hotelu Saskiego raut na rzecz Tow. pań św. Wincentego a Paulo. — Na czele Tow. stoi ks. K. Lubomirska. Zaproszeń w tym roku się nie rozsyła; osoby zamierzające wziąć udział zechcą się zgłaszać po bilety do ks K. Lubomirskiej (św. Jana 15), albo do hr. Mieroszowskiej (Krupnicza 11), albo do p. M. Retingerowej (Podwale 2). Początek rautu o g 9 tej. Niezwykłą atrakcyę rautu stanowić będzie zjawienie się na sali o godz. 10 wieczór kuligu krakowskiego, który tworzy grono członków naszej arystokracyi.

Resursa urzędnicza przygotowuje jako *clou* swego sezonu karnawałowego w sobotę dnia 17 bm. „Piknik Pań". Jak zeszłoroczny tak i ten zapowiada się znakomicie. Udział we wspólnej kolacyi i wesołej zabawie przy dźwiękach muzyki 13 pp. wynosi od osoby 4 kor. Lista zgłoszeń otwarta u gospodarza Resursy i Pań komitetowych do piątku wieczorem, w którym to dniu W ne Panie raczą złożyć listy w sekretaryacie Resursy.

Zabawa kostyumowa „Gwiazdy", która się odbędzie w sobotę dnia 17 bm. w „Sokole" zapowiada się świetnie tak, że komitet w ostatniej chwili widział się zniewolonym wynająć drugą salę „Sokoła" a nadto wobec licznych zgłoszeń wydać ponowny nakład zaproszeń Bilety i zaproszenia wydaje się codziennie w lokalu „Gwiazdy" ul. św. Jana, l. 2, II p. od godziny 5 do 9 wieczór. Tańce prowadzić będzie artysta dramatyczny p. Leopold Pol Doliński.

Bal pomocników gospodnio szynkarskich pod protektoratem Stow. przemysłowego gospodnio szynkarskiego (prezesem honorowym był pan Franciszek Sauer) odbył się w poniedziałek 12 b. m w salach Starego Teatru Dochód z tego balu przeznaczono na budowę sanatoryum dla piersiowo chorych pomocników. Do poloneza stanęło około 100 par. Poprowadził go p. H. Ripper z p. Sauerową, następnie postępował p. Sauer z p Rosenbaumową, p. Rosenbaum z p. Henslową, p. Landes z p. Hajtową, p. Henzel z p. Kisielewską, p Hajta z p. Paleczną, p. Kwiatkowski z p. Gauguszową. Tańce, które trwały do białego dnia, prowadził z werwą p. Oskar Doening.

Zabawa na dochód ubogich abituryentów żyd. udała się znakomicie. Starania komitetu, na czele którego stali pp poseł dr Gross i R Landau tudzież przew. komitetu akademickiego, p S Mandelbaum, ażeby zabawa była jak najpiękniejsza, powiodły się w zupełności. O godzinie 10 wieczór sala „klubu pocztowego" zapełniła się istnym tłumem pięknych panien w niemniej pięknych toaletach; boć to jedyna w karnawale zabawa tylko młodzieży poświęcona. Z pośród pięknych toalet, na pierwszy plan wybiły się toalety pp. Kassnicówny, Herzthalówny, Rosenberżanki, Kleinberżanki, Jacobsohnówny, Kahanówny, Zarembianki, Pammówny, Baschkopfówny, Schulsingerówny, Finkelsteinównych, Mikołajewiczówny i w. i. Godność gospodyń sprawowały pp. Brummerowa i Finkelsteinowa

Pierwszy bal fryzyerów. Komitet zabawowy stowarzyszenia pom. fryzyerskich w Krakowie zapowiada na niedzielę dnia 18 lutego pierwszy bal który się odbędzie w salach Pałacu spiskiego Główny Rynek l. 34. To też komitet nie szczędzi trudów aby pierwszy bal uświetnić pod każdem względem. Przygotowuje również różne niespodzianki. Ceny biletów: pojedynczy 2 K. familijny (na 3 osoby) 5 K. Początek o g. 8-mej wieczór. Po zaproszenia uprasza się zgłaszać do biura przy ul Grodzkiej l. 35, I p.

# Co słychać w mieście?

## Przyjazd arcyksięcia.

Dzisiaj o godz. 8!! wieczorem przybywa do Krakowa, jeneralny inspektor armii arcyksiążę Fryderyk, celem odbycia kilkudniowych t. zw. „*Kriegspiele*" i narad z jenerałami, o czem zeszłego tygodnia obszerniej pisaliśmy. Na dworcu nie będzie żadnego oficyalnego przyjęcia — arcyksiążę wprost z dworca uda się do hotelu saskiego, gdzie dla niego i świty przygotowano już odpowiednie apartamenty. W świcie arcyksięcia znajdują się: jenerał-major Roth, pułk. sztabu jeneral. von Wasserthal, adjutant przyboczny von Frankweiler i adjutant osobisty kapitan sztabu jener. v. Höffern. Arcyksiążę będzie przebywał w Krakowie aż do 17 b. m., w którym to dniu wieczorem odjedzie do Wiednia. Przez czas pobytu w Krakowie będzie arcyksiążę przed i po południu prowadził wspomniane wyżej konferencye w kasynie wojskowem, zaś dnia 15 i 16 b. m wieczorem odbędą się w hotelu saskim oficyalne obiady, przez arcyksięcia wydane, na które otrzymali zaproszenia naczelnicy władz i instytucyi. Prywatnych audyencyi arcyksiążę udzielać nie będzie.

W konferencyach powyższych, poza jenerałami garnizonu krakowskiego, wezmą udział następujący powołani dygnitarze wojskowi: marszałkowie polni-porucznicy v. Wittmann i v. Bartuschka, jenerał majorzy Habermann, hr. Zedwitz, v. Raffay,

Linhard, Kahler, Kuchinka, Smekal, Kutschera, Strasser i von Schmid, pułkownik sztabu inżynieryi Brandner i major tegoż sztabu von Sendler. Dla dygnitarzy tych przygotowano kwatery częścią w hotelu saskim, częścią w hotelu Royal.

O godz. 1 w poł. zaciągnął wartę na głównym odwachu oddział 20 p. p. z chorągwią pułkową i przy dźwiękach orkiestry, która przez godzinę koncertowała na rynku głównym.

## Pułk „krakowskich dzieci.“

Pułk 13-ty piechoty, popularnie w języku lokalnym pułkiem „krakowskich dzieci“ przezwany opuszcza w pierwszych dniach marca Kraków i udaje się do swego nowego garnizonu do Opawy na Śląsku. Przy tej sposobności warto przypomnieć niektóre szczegóły z bogatej historyi tego pułku, obecnie na wskróś polskiego, z którym nie tak dawno jeszcze, a było to w r. 1909 podczas grożącej wojny z Rosyą — łączyły się górne a radosne nadzieje narodu...

Pułk 13-ty piechoty należy do najstarszych pułków armi austr. Utworzony w r. 1618 istniał bez przerwy aż do r. 1809, w którym to roku, po odstąpieniu Napoleonowi prowincyj włoskich, pułk ten przeszedł do służby włoskiej. W roku 1814 reaktywowano na nowo ten pułk z batalionów włoskich, które po klęsce Napoleona pod Lipskiem przeszły do służby austryackiej. Pułk ten brał udział w stu wojnach i przeszło 300 bitwach i potyczkach i niejednokrotnie chlubnie odznaczył się na polu bitwy. W wojnie z Prusami pułk 13 ty wyłącznie przyczynił się do jedynej w tej wolnie wygranej bitwy pod Trautenau w dniu 27-go czerwca 1866 Dzień ten corocznie obchodzi się jako święto pułkowe. Także w bitwie pod Sadową brał udział pułk 13 ty — a cały szereg piosenek pułkowych do dziś dnia podczas marszów na manewrach śpiewanych, przechowuje tradycye tych wypadków wojennych. — Zresztą podnieść należy z uznaniem, że piosenki pułkowe „krakowskich dzieci“, utrzymujące się ustną tradycyą z pokolenia na pokolenie, drgają szczerą, patryotyczną nutą polską, a piękna pieśń „Od Krakowa aż do Warszawy“, mimo swej naiwności, zasługuje naprawdę, aby ją upamiętnić.

Po wojnie pruskiej został pułk 13 ty, który aż do owego czasu składał się przeważnie z Włochów, i garnizonował to w Wiedniu to w Budapeszcie, przeniesiony w r. 1867 do Krakowa, gdzie stale aż do dzisiaj — a więc przez 45 lat garnizonował. Dwaj arcyksiążęta służyli swego czasu w pułku 13 tym: arcyks. Albrecht był komendantem pułku od r. 1836 do 1839 a arcyks Fryderyk (przybywający dzisiaj do Krakowa), służył w latach ośmdziesiątych jako podpułkownik i komendant batalionu. Od roku 1888 nosi pułk 13 ty po wieczne czasy nazwę marszałka polnego hr. Gwidona Starhemberga. Wreszcie zaznaczyć należy, że w grudniu 1908, podczas przesilenia anekcyjnego, został 1-szy batalion pułku 13 go zmobilizowany i wyruszył pod komendą pułk Zielińskiego do Herzogowiny, gdzie aż do marca 1910 garnizonował w Mostarze. Po powrocie z Bośni 1-szy batalion przeniesiony został do Bielska.

Na podstawie rozporządzenia ministeryalnego opuszcza pułk 13 ty w dniach między 1 a 5 marca Kraków i udaje się do swego nowego garnizonu do Opawy. W Krakowie, który zawsze będzie miejscem uzupełnienia tego pułku, pozostanie tylko komenda okręgu uzupełniającego (komendant major Damaszka), komenda kadry (major Trsek) i 4 ty batalion tego pułku pod komendą podpułkownika Kandlera. (Według ustawy wojskowej musi zawsze 4 ty batalion pułku garnizonować w siedzibie komendy uzupełniającej) Sztab pułku — komendant pułkownik Grzywiński — wraz z orkiestrą pułkową (kapelm. I. N. Hock), oraz batalion 2 gi i 3 ci (majorzy Wolgner i Plachy) przenoszą się do Opawy. Batalion 1 szy tego pułku (major Schneider) będzie nadal jak dotąd stał w Bielsku.

Na miejsce 13-tego pułku piechoty — nawskróś polskiego, gdyż i znaczna część korpusu oficerskiego należy do narodowości polskiej — przybywa do Krakowa pułk 1 szy piechoty pod komendą pułkownika von Kaltenborna — Pułk ten, mający ciemno czerwone wyłogi i żółte guziki, rekrutuje się z Opawy i jest po połowie czeskim i niemieckim. W korpusie oficerskim tego pułku — noszącym nazwę każdoczesnego cesarza austryackiego, obecnie od roku 1848 nazwę cesarza Franciszka Józefa I — niema ani jednego nazwiska polskiego. Do Krakowa przybywa sztab pułku z orkiestrą, oraz bataliony 2 gi i 3 ci, których ubikacye znajdować się będą w barakach na Woli Justowskiej i w forcie kościuszkowskim. Kancelarya pułkowa będzie się mieściła w koszarach arc. Rudolfa Batalion 1 szy tego pułku stoi w Mostarze, a batalion 4 ty pozostanie nadal w Opawie, w siedzibie pułkowej komendy uzupełniającej.

Od kilku dni zauważyć można na ulicach Krakowa obce twarze oficerskie i obce dotąd w Krakowie wypustki na kołnierzach — to oficerzy pułku 1-szego, którzy wcześniej przyjechali celem wyszukania kwater dla oficerów.

Ludność Krakowa, żegnając z żalem pułk 13 ty, pułk „krakowskich dzieci“, z którym tyloletnią tradycyą ściśle jest związana, wita pułk 1-szy w nadziei, że korpus oficerski tego pułku starać się będzie o utrzymanie panujących doskonałych stosunków z ludnością cywilną, wśród której pułkowi temu przyjdzie teraz żyć.

---

**Z teatru miejskiego.** W dramacie Tadeusza Konczyńskiego „Straceńcy“, który w sobotę 17 bm. ukaże się po raz pierwszy na krakowskiej scenie, obsada ról jest następującą: Wacława Samicza, dyrektora muzeum gra p. Kosiński, Łucyę jego żonę p. Przybyłko, Jana Otawskiego p. Sosnowski, archeologa dra Wabika p. Noskowski, inżyniera Martykę p. Jednowski, literata Somnickiego p. Stanisławski, Wiktoryę, siostrę dyrektora Samicza, p. Jarszewska Autor przybył do Krakowa i bierze udział w próbach.

**Podwieczorki T. S. L.** Najbliższy podwieczorek T. S. L odbędzie się wyjątkowo w sobotę 27 bm. z powodu zajętej wielkiej sali hotelu saskiego w piątek. Następne podwieczorki odbywać się będą jak zwykle w piątki między godz. 4—7 po poł.

**Wystawa dawnych mistrzów** urządzona staraniem prof. J. br. Mycielskiego otwartą została w salach Związku artystów polskich w pałacu spiskim. Na wystawę złożyły się obrazy ze zbioru polskich rodzin arystokratycznych.

Na pierwszy plan wysuwają się dwa wyborne (jedyne w Polsce) portrety wielkiego mistrza holenderskiego z XVII wieku, Franciszka Halsa. (Własność M. Zamoyskiego w Warszawie). Wśród nich wisi „Galileo Galilei“ pędzla neapolitańskiego malarza Salvatora Rosy (XVII wiek) obok zaś P. Rubensa dwa rysunki przedstawiające Fryderyka III austr. i margrabię Spinolę.

Historyę polską i rodzin magnackich, przypomina cały szereg włoskich i polskich portretów. Znajduje się tu portret Hansa Dürera (brat głośnego Albrechta) przedstawiający biskupa krak. Tomickiego. Obraz odnowiony przez J. Makarewicza, jest typowym portretem malarstwa cechowego — z epoki przedrenesansowej Włoskiego malarza Grassiego bawiącego w Polsce za czasów St. Augusta wiszą doskonałe portrety marszałka Sejmu 4-letniego Małachowskiego, St. Zamoyskiego i hr. Zamoyskiej. Chernbiniego pełne wyrazu i życia portrety Rozalii Tarnowskiej (z r. 1804), Waleryi Strojnowskiej i senatora Strojnowskiego. Pędzla Polaka Kucharskiego (stypendysty St. Augusta) znajduje się tu portret Teresy ks. Czartoryskiej, Bacciarelli (malarz nadworny St. Augusta) reprezentowany jest przez portrety Urszuli Mniszchowej i ks. Adamowej z Flemingów Czartoryskiej

Francuz Boucher (wiek XVIII) ma tu „Wenus z amorkiem“. Dalej wiszą obrazy Netchara, Włocha Carracciego te (obrazy jego były na tegorocznej wystawie portretowej we Florencyi). Francuzki Vigee Lebrun nieznanych mistrzów, portrety Zygmunta III i Eleonory, żony Michała Wiśniowieckiego etc

**Na jutrzejszy koncert Śliwińskiego** wobec prawie zupełnego wyczerpania biletów kasa Starego teatru będzie jutro sprzedawała oprócz pozostałych jeszcze biletów, krzesła dostawne na sali i galeryi.

**Walne zgromadzenie Koła VI. T. S. L.** im. Słowackiego odbędzie się dnia 4 marca b. r. o godz. 6 wiecz w lokalu przy ul. Floryańskiej 15.

**Walne zgromadzenie** „Tow. opieki nad ubogą młodzieżą szkół średnich“ odbędzie się we czwartek 22 bm. w sali konferencyjnej V. gimn. (Stachowskiego l. 5) o godz. 5 po południu.

**Co znaleziono na strychu Strzelnicy?** Nowy zarząd Tow. strzeleckiego, obejmując majątek Towarzystwa według inwentarzy, znalazł przeoczoną od dawna na strychu budynku skrzynkę („ladę“) około 70 ctm długą, z drzewa dębowego, z datą 1748 r. Po komisyonalnem otwarciu lady przez ślusarza, znaleziono w niej (oprócz 450 obligacyj pożyczki z r. 1837, spłaconej w zupełności) tabakierkę srebrną z datą 1833 r., 22 medaliony królów i bohaterów polskich, których brakuje na jednej z tarcz Towarzystwa, oraz pistolet skałkowy z XVIII w. Data 1876 r. na jednej z notatek wskazuje, że lada dopiero po tym roku wywędrowała na strych.

**Lody na Wiśle.** Według informacyi, zasięgniętych w Biurze regulacyi Wisły, lody na Wiśle już spłynęły między Oświęcimem a Przewozem pod Niepołomicami. W dalszym biegu Wisły natomiast, między Przewozem a Niepołomicami, utworzył się na przestrzeni kilku kilometrów zator lodowy, który jednak nie zagraża niebezpieczeństwem wylewu, gdyż woda tylko nieznacznie się spiętrzyła.

Koło ujścia Dunajca w powiecie dąbrowskim, lody na Wiśle częściowo już spłynęły. Natomiast w powiecie tarnobrzeskim Wisła jeszcze całkowicie jest pokryta powłoką lodową. Stan wody na Wiśle jest w tej porze roku normalny, gdyż wynosi tylko 1·5 m. po nad zero.

**Ślub.** Dnia 1(?) bm. w kościele OO Franciszkanów w Krakowie zawarty został związek małżeński między p. Romanem Gorgolewskim, kupcem z Przemyśla, a panną Jadwigą Kanczyńską

**Ze szkoły dram. K. Gabryelskiego.** Dnia 6 marca odbędzie się popis szkoły w sali Starego Teatru. Bilety nabywać można od dziś w księgarni p. Krzyżanowskiego.

**Strzały do patrolu policyjnego.** Wczoraj wieczorem w Ludwinowie w chwili, gdy patrolujący insp. policyi p. Mnich wchodził do jednego z domów, aby dokonać tam rewizyi, z za parkanu padły dwa strzały. Na szczęście oba chybiły. Zarządzony natychmiast pościg nie wydał rezultatu

**Uparty samobójca.** W zakładzie fryzyerskim p. Zalasiewicza, przy ul. Zwierzynieckiej, zatrudniony był od kilku miesięcy jako pomocnik 17 letni A. Pankiewicz, rodem z Bochni, który rozgoryczony niepowodzeniami, postanowił pozbawić się życia. W tym celu dnia 11 bm. zamknął się rano o g. 6 w zakładzie i poodkręcawszy kurki gazowe oczekiwał śmierci. Odratowano go wtedy a jako powód zamachu podał Pankiewicz niechęć do życia, która była widocznie tak silną, że popełnił wczoraj ponowny zamach tym razem zakończony niestety śmiercią. Wczoraj wieczór udał się Pankiewicz na tor kolejowy poza most warszawski i ułożył się pomiędzy szynami. W chwili, gdy na tor ten wjechały wagony popychane przez szybującą lokomotywę, którą prowadził maszynista Krzystek, Pankiewicz przechylił głowę na bok i ułożył ją na szynach. Koła nadjeżdżającego wozu przecięły mu szyję aż po kręgosłup. Służba kolejowa zauważyła denata dopiero później, gdy wagony cofnięto z toru. Pankiewicz już nie żył. Zawezwany dr Zopott stwierdził zgon Pankiewicza i polecił odstawić zwłoki do zakładu medycyny sądowej. Przy denacie znaleziono książkę do nabożeństwa, brzytwę i kartkę z nazwiskiem.

**Złamanie nogi.** Wczoraj w ul. Nadwiślańskiej w Dębnikach upadła 60 letnia Marya Sokalska wskutek pośliźnięcia się, tak nieszczęśliwie, że złamała nogę. Zawezwane pogotowie przewiozło ją do szpitala św. Łazarza.

**Z kroniki żałobnej.**

Ze Stropińskich Walerya Maturowa, żona podurzędnika kolei państw., przeżywszy lat 52, zmarła 12 b. m. w Krakowie.

Z Partyczyńskich Anastazya Rutkowa, przeżywszy lat 87, zmarła 13 b. m.

Wiktor Sas Tustanowski, radca namiestnictwa, honorowy obywatel m. Grybowa, przeżywszy lat 53, zmarł 12 b. m. w Grybowie. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie dnia 16 b. m.

**Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.**

Środa »Opiekuj się Amelią«.
Czwartek „Ulubieniec kobiet«.
Piątek »Majerowie«.

---

## Z sali sądowej.

**Rogatkowy szantaż.** Prof Rutkowski jechał przed kilku dniami automobilem do chorego. Na gościńcu mogilskim dzierżawca nie chciał otworzyć rogatki dopóki nie otrzyma korony. Profesor pod przymusem zapłacił, ale wróciwszy do Krakowa zawiadomił o tym wypadku starostwo, które odstąpiło akta sądowi karnemu Onegdaj odbyła się rozprawa i żyd dzierżawca został skazany za wymuszenie na 8 tygodnie ciężkiego więzienia obostrzonego postem.

## Szpieg w spódnicy.

**Wyrok zasądzający.**

*(Od naszego korespondenta).*

Przemyśl 13 lutego.

Drugi i ostatni, dzisiejszy dzień rozprawy żadnych nowych szczegółów nie dodał, świeżych nie naprowadził okoliczności. Po odczytaniu szeregu zeznań świadków przesłuchanych w śledztwie oraz wyjątków z korespondencyi obojga oskarżonych, nastąpiły orzeczenia znawców wojskowych, pułk. Grandowskiego i por. Miszkiewicza, orzeczenia raczej dla oskarżonych pożyteczne niż szkodliwe, bo stwierdzające, że jako szpieg szkodliwą nie była. Na tem, odmówiwszy paru wnioskom obrony, odroczono rozprawę do popołudnia. Na rozprawie popołudniowej miano odczytać jakąś kartkę korespondencyjną, z której miało się pośrednio okazać, że Trąmpczyńska żadnych planów za granicę nie wysłała ani Bloch jej w tem nie pomagał. Skoro jednak kartka acz telegraficznie zarekwirowana, a express wysłana z Wiednia nie nadeszła, ograniczono się do przesłuchania na tę okoliczność sędziego śledczego r. Hessego. Nastąpiły przemówienia prokuratora i obrońców, poczem trybunał udał się na naradę, z której o godz. wpół do 10 wrócił. Przewodniczący r. dr Mandybur ogłosił wyrok skazujący Maryę Trąmpczyńską za szpiegowstwo, oszustwo i oszczerstwo na $1\frac{1}{2}$ roku ciężkiego więzienia z postem co miesiąc, Henryka Blocha za zaniedbanie przeszkodzenia zbrodni szpiegostwa na 2 miesiące więzienia z postem i twardem łożem co miesiąc. Trąmczyńska ponadto po odcierpieniu kary zostanie jako obcokrajowa wydalona z granic państwa.

Oboje zastrzegli sobie 3 dni do namysłu. Trąmpczyńska była wyrokiem ogromnie zdenerwowana.

## Kłopoty Reichstagu.

**Berlin.** Poseł Spahn, wybrany zeszłego piątku prezydentem sejmu Rzeszy niemieckiej, członek katol. centrum, zrezygnował nazajutrz ze swej godności. bo „zasady centrum nie pozwalają mu na zasiadanie w prezydyum obok socyalisty“. (Wiceprezydentem został wybrany socyalista Scheidemann; socyaliści liczą bowiem 110 głosów i tworzą liczebnie najsilniejsze stronnictwo w parlamencie).

Otóż na dzisiejszem posiedzeniu odbyć się ma ponowny **wybór prezydenta.**

Postępowa partya ludowa oświadcza, że choć to sprzeciwia się interesom stronnictwa, gotowa jest dać sejmowi Rzeszy prezydenta.

W parlamencie **większość** jest dziś **liberalna i opozycyjna** (socyaliści 110, narod. lib. 45 postępowcy 44 etc). licząc razem **218** głosów. Konserwatywny „blok błękitno-czarny“ (centrum 93 konserwatyści 42, drobne frakcye 27) i Koło polskie (19 głosów) mają razem **181 głosów.**

Słychać jednak, że część stronnictwa nar. liberalnego przyłączy się do **konserwatystów** i w ten sposób powstanie nowa konserwatywna większość. Socyalistyczny wiceprezydent nie będzie(?) ponownie wybrany.

---

## Sejm krajowy.

*Posiedzenie środowe.*

**Prowizoryum budżetowe i dodatek drożyźniany uchwalone! — Odroczenie Sejmu do jesieni.**

**Lwów.** Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o g. 10 m. 55. Hałaśliwa obstrukcya ruska wybuchła zaraz, gdy przystąpiono do porządku dziennego, na którego 1 szym punkcie stało 9 miesięczne prowizoryum budżetowe.

Po przemowach pp Abrahamowicza i Jampolskiego dyskusyę zamknięto i wybrano mówców jen. p. Konopkę i Schätzla. Obaj zrzekli się głosu, poczem **uchwalono prowizoryum budż. na czas od 1 stycznia do końca września r. 1912.**

Przy następnym punkcie porządku dziennego tj. w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli szkół lud obstrukcya ruska osłabła, a w końcu na chwilę zupełnie ucichła. Widać było w tej sprawie niezdecydowanie obstrukcyi, a tylko Staruch dalej naciska trąbkę samochodową. Gdy wszedł na trybunę p. German, by przemawiać w tej sprawie, **obstrukcya wybuchła na nowo z całą siłą. Dodatki drożyźniane uchwalono.**

Nastąpiły uzupełniające wybory do komisyi reformy wyborczej.

Nastąpiło potem sprawozdanie komisyjne o ustawie, dotyczącej obowiązku właścicieli domów w m. Krakowie, wybudowania domowych kanałów i połączenia z kanałami miejskimi, oraz o opłatach gminnych za to połączenie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, udzielił marszałek głosu namiestnikowi. W tej chwili obstrukcya na ławach ruskich zupełnie ucichła. Namiestnik dr Bobrzyński oświadczył, że z najwyższego polecenia odracza Sejm. Ponowne zwołanie Sejmu nastąpi, skoro nieustająca komisya sejm. ref. wyb. ukończy swe prace, w każdy razie przed upływem 9 mies. prowizoryum.

O g. 12 w poł. marszałek zamknął posiedzenie, wznosząc 3 krotny okrzyk na cześć cesarza.

---

## Telegramy „Nowin“.

**Krwawe demonstracye w Zagrzebiu.**

**Zagrzeb.** W Chorwacyi ban Cuvaj po rozwiązaniu Sejmu zaprowadził rządy iście absolutne. Wczoraj po południu urządzili studenci uniw. demonstracye, wznosząc okrzyki przeciw rządowi węgierskiemu i chorwackiemu oraz przeciw policyi. Przyszło do kilkakrotnych starć z policyą. — Z pośród demonstrantów oddano 6 strzałów rewolwerowych.

Jeden policyant odniósł cięższe zranienie od kamienia, 18 lekkie obrażenia. Kilkunastu demonstrantów jest dotkliwie rannych od szabel policyjnych Aresztowano 15 osób.

---

# Księgarnia katolicka

**Dra Władysława Miłkowskiego** w Krakowie, 8 plac Maryacki, róg Rynku głównego. Telefonu Nr. 1308. urządziła w swym lokalu osobne oddziały

**1° SZTUKI**

w którym ma na sprzedaż obrazy olejne akwarele, oryginały znakomitych artystów naszych i obcych.

**2° Starożytności**

obejmujące meble stylowe, broń starożytną, szkło, porcelanę polską (Korzec, Baranówka), a także obcą (Sevres, saską, staro-wiedeńską i angielskie i Wegwood'y), miniatury, sztychy angielskie i francuskie, bronzy, zegary i zegarki, majoliki, emalje, przedmioty ze złota, srebra itp. oraz **monety i medale polskie. Przyjmuje w komis kupuje chętnie wszystko, co się odnosi do tych działów**

Tamże sprzedaje się karty korespondencyjne z marką zwykłe po 4 hal. zagraniczne po 9 hal.

## Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

### Poszukiwane:

Zdolny

**Subiekt cukierniczy**

do ciast

potrzebny 288

**Siermontowski, Kraków ul. Bracka**

**Uczeń**

z wyższej klasy gimnazyalnej poszukuje lekcyi z kласа niższych. Łaskawe zgłoszenia pod G. G. do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupezyca Kraków Wiślna 2.

**Panienkę** do nauki modniarstwa przyjmie zaraz Salon mód „Emilia" Jagiellońska l. 5 obok Starego Teatru. 277

Potrzebny

**uczeń**

do praktyki cukiernia

**A. Piasecki Kraków Długa 12.**

### Do sprzedania:

**Sklep masarski** wraz z urządzeniem jest do sprzedania przy jednej z najruchliwszych ulic Krakowa. Cena 800 K. Wiadomość w Administracyi Informatora. 286

**Willa,** pensyonat oraz sklep korzenny dobrze się rentujący w jednem z miejsc kąpielowych z Zachodniej Galicyi z powodu starości właściciela tanio do sprzedania. Dla kupca znakomity interes. Zgłoszenia pisemne pod literami W. O. w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupezyca Kraków, Wiślna.

### Do wynajęcia:

**2 pokoje** i przedpokój na I p. w śródmieściu nadające się na biuro lub dla rodziny nie prowadzącej kuchni są zaraz do wynajęcia. Wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków Wiślna 2. 278

# Cielęcina potaniała

Za 1 klg. cielęciny 1 K. 44 hal **K. Wiśniewski** Półwsie Zwierzynieckie (Nr. 4 jatki). 295

**Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.**

Kraków, dnia 31 stycznia 1912.

L. 183501/1911
B. b. 275

## Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania dostawy Portlandcementu wyrobu krajowego i opolskiego dla potrzeb gminy m. Krakowa, tejże zakładów i przedsiębiorstw na rok 1912 odbędzie się w biurze drogowem Budownictwa miejskiego Oddz. B, rozprawa za pomocą ofert pisemnych dnia 22 lutego 1912 o godzinie 12 w południe.

Wadyum wynosi 2000 Kor.

Warunki dostawy można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie, lub niesporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

# Za 50 halerzy

bardzo dobrej palonej kawy ¼ funta proszę spróbować 284 w handlu

**Michała Hodzeńskiego**

**Floryańska 40, Kraków**

# Znajdziecie

w bogato ilustrowanym głównym cenniku c. i k. nadwornego dostawcy

**JANA KONRADA**

w Brüx Nr. 727 (Czechy) 190

wielki wybór dobrych tanich flanelowych kocyków po K 1·70, 2·50 i wyżej, kołder po K 4·—, dywanów po K 4·80, derek na konie po K 5·—, nakryć na stoły i łóżka garnitur po K. 13·—, firanek, towarów lnianych i t. p. i zaleca się takowy przed uskutecznieniem zakupów zażądać darmo i opłatnie.




OLLA (OLLAMU) polecone przez przeszło 300 lekarzy. — Do nabycia we wszystkich aptekach i lepszych drog. **Cena 4, 6 i 8 kor.** 77

# „MERKURY"

**Gazeta Losowań i Handlowa**

Dokładne wykazy wszystkich losowań 1472

Popularny dział handlowy i giełdowy

Bezpłatny dodatek „Rocznik finansowy" zawierający wykazy niepodjętych wygranych i wiadomości handlowe. Prenumerata całoroczna 8 K. 60 h. półroczna 1 K. 80 h.

Adres: Admin. „Merkurego" w Krakowie, Floryańska 8

**Numera okazowe darmo.**

# Na Zabawy i Wesela

sławne z dobroci

# CUKRY DESEROWE

227 poleca

# SIERMONTOWSKI

Krakow, ul. Bracka

Pierwsze roczne

# Walne Zgromadzenie

**Katolickiej Kasy Oszczędności i pożyczek w Krakowie dz. XII.**

odbędzie się dnia 25 lutego 1912, o godzinie 5 po południu w lokalu starej Ochronki przy ul. Kościuszki l. 57 na które się P. T. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków.
3) Sprawozdanie Rady nadzorczej i komisyi kontrolującej oraz wniosek na udzielenie absolutoryum Zarządowi z czynności zamknięcia rachunków.
4) Uchwalenie dywidendy i rozdział czystego zysku.
5) Wybór jednego członka do Rady nadzorczej.
6) Wnioski.

**Rada nadzorcza.**

Kasa przyjmuje wkładki na oszczędność począwszy od 1 korony po 5% od sta. oraz udziela kredytu w różnych formach pod bardzo korzystnemi warunkami. Udziela także wszelkich informacyi w sprawach pieniężnych różnego rodzaju.

# Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

**pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331**

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

## Nowo otwarta

# Pracownia trykotów i pończoch „MEDUZA"

przyjmuje zamówienia na wszelkie w zakres trykotarstwa wchodzące wyroby, udziela nauki na maszynach najnowszego systemu, poszukuje biegłych pracownic.

Kazimiera Kramarz.

283 Zwierzyniec Salwator willa Meduza parter.

# PERFUMY, MYDŁA

kremy, pudry i wszelkie artykuły toaletowe i kosmet.

**SANKI NARTY (SKI)** przybory sportowe

**KALOSZE ROSYJSKIE I AMERYKAŃSKIE**

Nowość! „PALATYNA" Nowość!

farba do farbowania materyi domowym sposobem w 30 min. barw

Autostrop, Gillette i Miwa aparaty do golenia

Fattingera suchary i pożywienie dla psów ptaków etc.

polecają najtaniej 165

# Reim i Ska Kraków Rynek 37.

## Broń, amunicya i przybory myśliwskie



Wszelka broń w strzelaniu najstaranniej wypróbowana, zaopatrzona w państwowy stempel ostrzelania, w najlepszej jakości i elegancko wykończona, pod gwarancyą dobrego funkcyonow.

**Nro 100. Rewolwer-Lefaucheaux,** 7 mm., 6 strzałowy na patrony i kabzle, ładnie polerowany, z rączką z drzewa orzechowego, cyngiel do składania, 17 cm. długości, — za 1 sztukę K 5·50. Taki sam, kaliber 9 mm. K 7·50. Nro 101 kaliber 7 mm., dobrze niklowany, K 6·30, kaliber 9 mm. dobrze niklowany K 8·50.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Patrony rewolwerowe: | Nro 507 | 7 mm. | nab. z kulami | 25 | sztuk | K —·90 |
| | Nro 508 | 9 „ | „ | 25 | „ | K 1·10 |
| | Nro 508 | 7 „ | śrutowe | 25 | „ | K 1·— |
| | Nro 500 | 9 „ | „ | 25 | „ | K 1·25 |

Największy wybór wszystkich gatunków rewolwerów, pistoletów kieszonkowych, tereroli, pistoletów dla poganiaczy i dozorców winnic, flobertów, strzelb do polowania, przyborów do polowania, i nabojów — znaleźć można w moim katalogu z 4000 wzorów, który na żądanie wysyłam darmo i opłatnie.

**JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca**

dom wysyłkowy w Brüx Nr. 241 (Czechy). 194

Rządowo uprawniona 59

**Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych**

pod firmą

# K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 6

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadając składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadskiej, Homburg, Kissingen, wody specyalnie lecznicze jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

# Uznana bardzo sprawna

jest światowa firma Pierwsza fabryka zegarów

**JAN KONRAD**

c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 703 (Czechy).

Zegarek szwajcarski niklowy Roskopf K. 5.

**Główny cennik** 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie

Budziki w dobrej jakości po K. 2·50, 2·90 i wyżej.



Skrzypce dla uczni bez smyczka po K. 4·80, 5·50, 6·—, 6·60 i wyżej.

Dobre harmonijki w bogatym wyborze po K. 4·40, 4·80, 5·40, 6·— i wyżej.

Zegary wahadłowe w pięknem wykończeniu po K. 8·50, 10·50, 11·50 i wyżej. 172

# Tanie pierze i puch

1 kg. szarych skubanych K. 2, lepsze K. 2·40, półbiałych K. 2·80, białych K. 4, pierwszej jakości miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. Puch szary K. 6, 7, biały najlepszy K. 10, puch z piersi K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie.

## Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking), Pierzyna około 180 cm. długa a 120 cm. szeroka i dwie poduszki o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełnione nowym, szarym, elastycznym i trwałym pierzem K. 16, półpuchem K. 20, puchem K. 24. Pierzyna sama K. 10, 12, 14, 16. Poduszki K. 3, 3·50, 4. Pierzyny o wielkości 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. Poduszki o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. Piernaty z najlepszej dymki o wielkości 180×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości **Max Berger w Deschenitz Nr. 404 a, (Czeski las) Niema ryzyka, gdyż zamiana jest dozwolona albo zwracam pieniądze.** Bogato ilustrowane cenniki wszystkich rodzaji pościeli za darmo.




# „EVOE"

**środek na porost włosów.**

Najskuteczniejszy w świecie. — Uznany i dowodnie najpewniej działający preparat przeciw łysinie, wypadaniu włosów, łupieżowi. Nawet i tam skutkuje „Evoe" zadziwiająco, gdzie inne środki okazały się bezskuteczne — „Evoe" wzmacnia i odświeża skórę na głowie, wzmacnia i powoduje porost włosów. — Cena jednej dużej flaszki bardzo wydatnej 5 koron, trzech flakonów 12 kor. — „Evoe" krem cudowny przeciw zmarszczkom, pryszczom, zajadom. Duży słoik 4 kor. — Oryentalne mydło piękności „EVOE" 1 kor. — Wysyłka za pobraniem. 79

**Generalny skład Towarzystwa „Evoe" J. Balog, Wiedeń II/593, Praterstrasse 67.**

# KALOSZE

**petersburskie na buciki fasonu amerykańskiego.**

Pantofelki domowe. — Smarowidło nieprzemakalne na obuwie. Podkładki gumowe pod obcasy. PODESZWY wkładkowe do bucików filcowe, azbestowe, korkowe, słomkowe i t. d.

poleca **Reim i Ska, Kraków.**

## Najlepsze zegarki

nagrodzone złotym i srebrnym medalem, dostarcza w świecie znana firma

K. 6·80.



Pierwsza fabryka zegarów 176

**JANA KONRADA**

c. i k. nadwornego dostawcy w Brüx Nr. 707 (Czechy)

Zegarek patentowany systemu Roskopf 4 K z podwójną kopertą K. 6·80, szwajcarski zegarek patentowany systemu Roskopf K. 5, prawdziwy srebrny zegarek remontoar z mechanizmem „Gloria" K. 8·40, zegarek remontoar z tulejką podwójną koperta z metalu K. 9·50 w drugiej jakości K. 2·50. Budzik konkurencyjny K. 2·90. Zegar czarnolaski K. 2·50. Śliczne rzetelne, trzechletnie, pisemna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy! Wysyłka za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości. Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie.

# Sport zimowy

**SANKI (Rodle)**

sportowe dla dorosłych i dzieci



**SANKI szwajcarskie „LENKER"**

z kierownicą i hamulcem

**NARTY (Ski)**

Laski z bambusu do NART

**Obręcze śniegowe**

polecają najtaniej

# REIM i Ska KRAKÓW, Rynek L. 37.

Cenniki na żądanie gratis i franco.



Najlepsze czeskie źródło!

# Tanie pierze!

1 kg. szarych dobrych, skubanych 2 K; lepszych K 2·40, najlepszych półbiałych K 2·80 białych K 4, białych puchowatych K 5·10, 1 kg. najlepszych śnieżnobiałych skubanych K 6·40, 8 K. 1 kg puchu szarego K 6·—, 7 K. białego przedniego K 10·—, najlepszego puchu z piersi K 12·—. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie. 1165

## Gotowa pościel

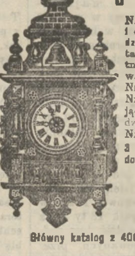
z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu. Pierzyna 180 cm. długa 120 cm. szeroka i dwie poduszki każda 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełnione nowem szarem, bardzo trwałem puchowatem pierzem K 16, półpuchem 20 K. puchem 24 K, pierzyna sama K 10, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki K 3, 3·50 K, 4 K. Pierzyny 200 cm. długie 140 cm. szer. K 13, K 14·70, K 17·80, K 21, poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4·50, 5·20 K, 5·70 K. Pierzaty z mocnej prążkowanej dymki 180 cm. długie, 116 cm. szerokie K 12·80, K 14·80. Wysyłka za zaliczką od K 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiednie zwracam pieniądze.

**S. BENISCH w Deschenitz** Nr. 1116 (Czechy)

Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Tylko **K. 9·80**

# Najnowszy budzik z dzwonkiem o głosie dzwonu wieżowego



Nr 4440. I-szej jakości, mechanizm bijący pół i całe godziny do naciągania co 30 godzin z budzikiem o głośnem dzwonku, pięknie rzeźbiona tarcza ze złoconemi ozdobami z metalu, kompletny o trzech złotawo bronzowanych wagach, za sztukę **K. 9·80**

Nr. 4440½. Z tarczą świecącą w nocy K. 10·40, Nr. 4434. Budzik o głosie dzwonu wieżowego bijący pół i całe godziny, do naciągania co 30 godzin, ramka okrągłe polerowane K. 6·60.

Nr. 4434½. Z tarczą świecącą w nocy K. 7·20.

3 letnia rzetelna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką. Pierwsza fabryka zegarów

**JAN KONRAD** 177

c. i k. nadworny dostawca

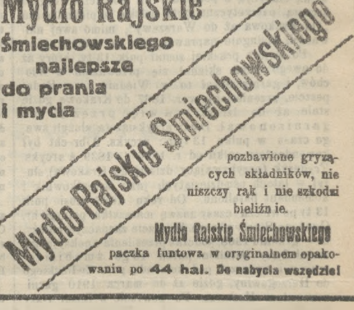
**w Brüx Nr. 709 (Czechy)**

Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie.

# Mydło Rajskie

**Śmiechowskiego**

**najlepsze do prania i mycia**




pozbawione gryzących składników, nie niszczy rąk i nie szkodzi bieliźnie.

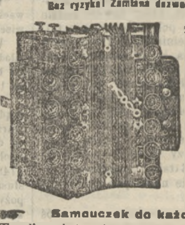
**Mydło Rajskie Śmiechowskiego**

paczka funtowa w oryginalnem opakowaniu po **44 hal.** **Do nabycia wszędzie!**

# Dobre Harmonijki K. 4·40

**Przeszło 150.000 sztuk sprzedanych!** **Wolne od cła!**

**Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.**



Nr. 808a/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 4·40.
Nr. 654a/.. 8 klawiszów, 1 rejestr, 24 głosów, wielkość 28×14 cm. K. 4·80.
Nr. 656a/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm. K. 5·40.
Nr. 805½. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 6·—,
Nr. 668½. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm. według wzoru K. 6·—.
Nr. 685/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 28×16 cm. K. 8·—,
Nr. 462a/.. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów wielkość 33×16½ cm. K 8·20
Nr. 685/.. 10 klawiszów, 3 rejestry, 70 głosów, wielkość 28×16 cm. K 11·—

**Samouczek do każdej harmonijki darmo**

Wysyłkę uskutecznia wprost do kupujących za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości, za bardzo sposobną uznana firma światowa, c. i k. nadworny dostawca

**JAN KONRAD**

**dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 712 (Czechy)**

Żądajcie bogato ilustrowany katalog główny z 4000 rycin, który się każdemu wysyła darmo i opłatnie. 150

# BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ MARYANA HUPCZYCA

**Kraków, ulica Wiślna 2. Telefon 340**

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagran. — także z dostawą do domu, oraz ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych. Wielki wybór widokówek.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4